Oświadczenie Burmistrza Gminy Mosina Przemysława Mielocha

Oświadczenie

W związku z publikacją artykułu w najnowszym wydaniu „Faktów Mosińsko – Puszczykowskich" i przedstawioną przez redaktora Kasprowicza wizją, sugerującą wielką „aferę taśmową" w Urzędzie Miejskim w Mosinie informuję, że zawarte w gazecie informacje są nadinterpretacją i naciąganiem rzeczywistości w celu zdyskredytowania mojej osoby.

Już sama okładka sugeruje na problemy z wymiarem sprawiedliwości, a zawarte w tekście informacje wyraźnie dają do zrozumienia, że sprawa może mieć drugie dno, którego oczywiście nie ma. Sposób przedstawienia całej sytuacji uważam za szczególnie krzywdzący i tendencyjny, co często ma odzwierciedlenie w tekstach zamieszczanych przez red. Kasprowicza.

W rzeczywistości opisana sprawa ma charakter przejrzysty i jasny. Zostałem poinformowany o rejestrowaniu nagrań przez jedną z pracownic Urzędu Miejskiego. Nie posiadam wiedzy, co znajduje się na nagraniach. Mogę się jedynie domyślać, że nagrania, o których zostałem poinformowany, mogą wynikać z faktu, że nie zgodziłem się na wcześniejsze rozwiązanie umowy o pracę – za porozumieniem stron, by nie osłabiać zasobów kadrowych jednego z referatów. Wszystkie rozmowy prowadzone z pracownicą miały charakter służbowy.

Ze względu na podejrzenie o możliwości popełnienia przestępstwa (art. 267 KK mówiący o bezprawnym pozyskaniu informacji) przez osobę nagrywającą złożyłem zawiadomienie do właściwej prokuratury. Taki mam obowiązek wynikający z art. 304 Kodeksu Postępowania Karnego
(§ 2. Instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa).

z poważaniem

Przemysław Mieloch

Burmistrz Gminy Mosina